

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 4.000.

Konto czekowe w Poczto-
wej Kasie Oszczędnościowej
Nr. 80.259.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-
parelowy
jednoszpaltowy: przed tekstem
500 mk.; w tekście 750 mk.; za
tekstem 300 mk.

W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumera-
tę na miesiąc **Styczeń rok 1923-ci.**

Równocześnie uprasza Sz. prenumeratorów zalegających w opłacie, o łaskawe uregulowanie należności.

Wszystkim prenumeratom, którzy nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie bezwarunkowo wstrzymane z dniem 15 stycznia.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Poczto-
wej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80259 na rachunek Wy-
dawnictwa „Słowo“.

Administrator gazety „SŁOWO“
(—) St. Grabowski.

CYRK A. CINISELLI Dziś! 2 Dwa wielkie dziwiska 2 Dziś!
WILNO, LUDWISARSKA 4. (o jednakowym programie)
Prawdziwe **SŁONIE ROŚSIĘGO** zadziwia-
jąca tresura. Pozatem: Mis Ella—królowa powietrza, 2 Borry arcykom tańce,
„Harem“ — zabawa egzotyczna i wiele innych nowości.
Początek o godz. 4 p. p. i o godz. 8-ej wiecz.
UWAGA!!! Jutro, 15-go stycznia 8-ma wiecz., pożegnalny **BENEFIS** baletm.
Anons. p. Bolesława Borry. Mnóstwo nowości. Ceny zwykłe.

DOM BANKOWY

T. BUNIMOWICZ

BANK DEWIZOWY

Kapitały obrotowy i zasobowy

250,000,000 mk.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Sprzedaż 8 % Państwowej Pożyczki Złotej.

ZAPIEKANKA

SZUSTOWA

ŻĄDAJCIE

WSZĘDZIE

Wileński Bank Kredytowy

—: BANK DEWIZOWY —:

INSTYTUCJA CENTRALNA
Ostrobramska 8

I-szy ODDZIAŁ MIEJSKI
Wielka 75, b. Ratusz

Załatwia wszelkie
operacje bankowe

Przekazy,
kupno i sprzedaż
walut,
inkaso, rachunki bieżące

DOM BANKOWY

F. Winiski

Wielka 67, tel. 3-36.

PRZEKAZY do wszystkich
INKASO miast
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.

Po cenach najwyższych

TEATR

WIELKI

(Pohulanka)

Niedziela pop.
„Noc miłości“
opera komiczna.
wieczorem
„Kryśka leśniczanka“
operetka.

Poniedziałek
„Prymas cyganów“
operetka.

TEATR

(m. Syrokomił)

(m. parafianowy)

Niedziela pop.
„Gubernator i Trocki“
wieczorem premiera
„Rodzina Furiorów“
komedia.

Poniedziałek
„Rodzina Furiorów“
komedia.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop.
w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza
róg Tatarskiej.

Skargi polskie.

Akcja litewska w sprawie Kłajpedy może mieć skutek następujący: Państwo Kowieńskie [posiadać będzie port na Bałtyku, zupełnie bezpieczny i plecami wygodnie oparty o dogodną geograficzną strukturę Litwy Kowieńskiej, — państwo polskie nadal żadnego wyjścia do morza posiadać nie będzie.

Według wiadomości Pata, rząd polski zajął w tej sprawie następujące stanowisko, sformułowane w sprawozdaniu z posiedzenia Rady Ministrów:

Rada Ministrów przyjęła do wiadomości sprawozdanie p. Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie incydentu na terytorjum Kłajpedy, gdzie oddziały litewskie zajęły pograniczne miejscowości. Rząd Polski w nocie, w której protestuje przeciwko niepojętemu pogwałceniu przez Litwę Traktatu Wersalskiego, gwarantującego na tym terenie zwierzchnictwo wielkich mocarstw, i orzeczenia Rady Ambasadorów, która uznała interes polski w rozstrzygnięciu statutu dla tego terytorjum, wyraził nadzieję, iż Wielkie Mocarstwa, reprezentowane w Radzie Ambasadorów, w najkrótszym czasie przywrócą stan poprzedni i obronią powagę i nienaruszalność traktatów.

Sformułowanie powyższe nasuwa obawę, iż działanie rządu polskiego w sprawie Kłajpedy nie będzie natyle samodzielne, na ile tego wymagają istotne interesy Polski.

Jakkolwiek wyprawa litewska obraża autorytet Rady Ambasadorów, to jednak oczekiwaliśmy, iż z inicjatywą środków, za pomocą których należy powstrzymać zapędy polityków kowieńskich, wystąpi rząd polski. Następnie, nie możemy przecież całej kwestji lokalizować w granicach terytorjum Kłajpedy. Zagroza ona widokom polskiej polityki, ale przede wszystkim zagraża ziemi wileńskiej, jeżeli wystąpienia litewskie, w rodzaju zajęcia Kłajpedy, uchodzą rządowi litewskiemu bezkarnie.

Szlachetne intencje, które nosiły się w powietrzu zimy i wiosny r. 1919, dożyły do tego, aby procedurę polityczną dyplomatyczną uzgodnić i upodobnić do procedury sądowej.

Niestety jednak przestrzeń czasu, która nas dzieli od r. 1919, bogata jest w doświadczenia, iż procedura zażaleń, wnoszenia skarg, postępowania wnioskowego jest bezpłodną. Skoro rząd polski widzi słuszność swej akcji, powinien przystąpić do kroków stanowczych.

Rząd polski musi załatwić szereg spraw litewskich. Kwestja pasa neutralnego, kwestja zwartego obszaru etnograficznie polskiego, włączonego do państwa kowieńskiego, kwestja przesładowań Polaków na Litwie. Sprawy te istnieją, domagają się załatwienia, są one odkładane z dnia na dzień, zawsze „na jutro“, niemniej nie należą do boleści, których leczy sam upływ czasu. Czy ten kom-

plet odkładany „ad acta“ powiększyć ma także sprawę Kłajpedy?

Opinia prasy polskiej w sprawie zamachu litewskiego na Kłajpedę jest zupełnie jednolita. Dla jej scharakteryzowania możemy poprzestać na zacytowaniu ustępu z jednego tylko dziennika. Wczorajszy „Kurjer Polski“ pisze:

Kłajpeda w ręku litewskim może dla Polski oznaczać zakorkowanie jednego dostępu do morza, udaremnienie tego przepisu traktatu wersalskiego, który postanawia umiędzynarodowienie Niemna od Grodna do ujścia. Dla Europy jako całości próba owdzięcia Kłajpedy przez Litwinów jest przy obecnym kierunku kowieńskiej polityki piędem tego samego ducha, z którego począł się niemiecko-rosyjski traktat w Rapallo. Kłajpeda jest przy-
czółkiem mostu, który Litwa Kowieńska ma stanowić między Niemcami a Rosją.

Dziwić się jednak należy, iż ta jednolitość opinii polskiej w sprawie oceny zamachu litewskiego nie jest połączona z jednolitością wyrazu o konieczności natychmiastowej, stanowczej, samodzielnej akcji ze strony rządu i narodu polskiego. *Cat.*

W celu zaznajomienia czytelników naszych z oficjalnym poglądem litewskim na sprawę Kłajpedy, cytujemy artykuł wstępny z „Rytu Lietuva“, pisma, które wychodzi w Wilnie trzy razy na tydzień.

W Nr. 5 z dnia 13 stycz. „Rytu Lietuva“ podaje najpierw dwie krótkie wiadomości z Elty.

KŁAJPEDA 10-I. Dziś rano na całym terytorjum kłajpedzkim wybuchło miejscowe powstanie. Naczelny Komitet Kłajp. Obr. Krajowej ogłosił się Rządem Tymczasowym.

Powstanie idzie za hasłem — precz z „freistatem“, łączmy się z Litwą!

Silutė E. Komitet Obrony Krajowej wydał odezwę do litewskich Šaulisów (strzelców), prosząc ich o pomoc w walce obecnej.

Powyższe wzmianki artykułu wstępnego tegoż numeru komentuje w sposób następujący:

Doniesienia polskich agencji i prasy dni ostatnich o niezwykle ostrej i niezgodnie z interesami akcji litewskiej w pasie neutralnym były dla nas wprost niezrozumiałe, nim nie nadeszły wiadomości o powstaniu ludności w okrogu Kłajpedy. Głębiej zastanowiwszy się nad telegramami „Gazety Wileńskiej“ z dnia Trzech Króli, można już było wnioskować, że darmo się takich rzeczy nie robi. Sprawy Awizańc i innych miejscowości neutralnego pasa, o których tak wiele w ostatnich dniach słyszmy i które bodaj czy nie wszystkie inspirują się od tej strony, stają się zupełnie jasnym z chwilą wystąpienia powstania Kłajpedzkiego. Wyraźne oburzenie miejscowej ludności przeciw nowym siłom „freistatu“, ogólne wrzenie w tamtejszym społeczeństwie, które zmieniło się w krótkie w otwarte powstanie nie przeszło niepostrzeżone przez Polaków; oni to w czas zrozumieć i wyciągnęli odpowiedzialnie wnioski. Awizańc i cała ożywiona akcja agencji polskich jedno miała na celu — odwrócić uwagę litewską

od Kłajpedy. Nie mając wiadomości z pewnych źródeł, nie możemy wiedzieć w jakich okolicznościach rozpoczęło się powstanie i jak się rozwija. W wiadomości czerpane ze źródeł polskich bezwzględnie wierzyć nie możemy, bo ich nielogiczność zbyt jest rażąca.

Tak naprzykład, polska agencja podaje, że na terytorjum Kłajpedy wkroczyły dwie kompanie regularnych wojsk litewskich — a Komisarz Ententy w swojej odezwie zwraca się do ludności miejscowej. Jasne, że gdyby tam szły wojska litewskie — nie trzeba byłoby uspakajać miejscowej ludności. Więc powstanie wybuchło na miejscu i niema tam żadnych okupacyjnych wojsk litewskich, jak to głoszą prasa i agencje polskie. Doskonale rozumiemy rozpaczliwy krok Kłajpedczyków, gdy po długich wysiłkach pod jarzmem okupacji francuskiej i reżimach wysokich komisarzy, którzy wszelkimi sposobami starali się utajać narodowy ruch litewski, kokietując ze wszystkimi jego przeciwnikami, wystawiono projekt „freistatu“. Stało się dla nich jasnym, że takie warunki, jak obecne, a może i cięższe, przeciwną się na długie dziesiątki lat. Że dla braci naszych, wyzwolonych ze szponów teutońskich, przygotowują się nowe kajdany i to wówczas, kiedy nadzieja połączenia ich z resztą narodu litewskiego była tak bliska — urczywistnienia. Kto może milczeć ze spokojnie złożonymi rękami, widząc jak widmo nowego jarzma staje przed oczami, jak przeciwnicy państwowości litewskiej kuja znów nowe okowy.

Cierpliwy litwin, ale w tym wypadku nawet jemu zabrakło cierpliwości; uzbraja się w oręż, którym sam sprobuje szczęścia poszukać.

My Wilnianie pozdrawiamy Was bracia, którzy poczyniliście kroki ku wyzwoleniu i życzymy Wam ująć wreszcie losy swoje we własne ręce. Jak każde dążenie ku wolności, tak tembardziej dążenie w tym kierunku naszych braci litwinów cieszy nas nieskończenie. Wasz czyn odpowiedzialny, bracia Kłajpedczycy, jest znakiem, że i reszta narodu litewskiego, zrzućciwszy z karku swego obce jarzmo, połączy się w jedno ciało pod skrzydłem Matki Litwy. Niech żyją Kłajpedczycy!

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dziś widowiska dla dzieci i młodzieży o godz. 4-tej popoł.

„Jaś i Małgosia“
baśń sceniczna w 3 aktach ze spiewami i tańcami Wandy Stanisławskiej.

Wieczorem

Występ Karola Adwentowicza

Dziś po raz ostatni

Ojciec

dramat w 3 aktach A. Strindberga.

Początek o godz 8 w.

Jutro, w poniedziałek premiera

„Brzydki Ferante“

komedia w 3 aktach Festoniego.

Żądajcie powszechnie znaną

herbatę rosyjskiej mieszanki

„Synapl“ Amatorska 19

Cejlońska 77

Tow. „SYNAPL“

WARSZAWA

Wszystkie kraje i narody

Za papierosy „SEKRET“ ślą tu swe

nagrody.

Okupacja Zagłębia Ruhry.

Dalsze obsadzanie miejscowości.

ESSEN. (Pat.) Wojska francuskie obsadziły Oberhausen, Sterkrade, Herst i Cladbock. Przypuszczają, że dziś będzie obsadzane Gelsenkirchen.

Odezwa do ludności.

DUSSELDORF. (Pat.) Dziś w miejscowościach nowo okupowanych ogłoszono następującą odezwę do ludności:

Na skutek stwierdzonej przez komisję odszkodowań uchybień ze strony Niemiec, dotyczących dostawy węgla i drzewa, rządy francuski i belgijski zgodnie z traktatem wersalskim powzięły decyzję wysłania do Zagłębia Ruhry misji kontrolującej. Rząd włoski postanowił również wysłać swoich inżynierów. Cel, do którego dążą rządy francuski i belgijski, jest nawskroś pokojowy. Misja nie ma na celu przedsięwzięcia operacji o charakterze wojskowym lub wszczynania akcji politycznej. Oddziały są niezbędne dla ochrony misji. Tryb życia ludności nie zostanie zakłócony. Będzie mogła ona nadal pracować w atmosferze porządku i spokoju.

Odpowiedź niemiecka.

BERLIN. (Pat.) Rząd niemiecki wręczył ambasadorowi francuskiemu odpowiedź na notyfikację w sprawie akcji na obszarze Ruhry.

Strajk protestacyjny.

ESSEN. (Pat.) Komisja złożona z przedstawicieli wszystkich partii politycznych postanowiła na znak protestu przeciwko okupacji Zagłębia, aby dnia 15 stycznia fabryki przerwały pracę na 15 min. Ruch kolejowy ma być zawieszony na 10 minut.

Konferencja.

DUSSELDORF. (Pat.) Wysoki komisariat francuski wezwał dyrektora fabryki i zakładów przemysłowych do wzięcia udziału w wspólnej konferencji.

Protest niemiecki.

RZYM. (Pat.) Ambasador niemiecki wręczył wczoraj wieczorem rządowi włoskiemu notę protestującą przeciw okupowaniu Ruhry.

Wynoszą się

ESSEN. (Pat.) Związek wytwórców benzolu i amoniaku, idąc za przykładem syndykatu węglowego, opuścił Essen.

Prasa niemiecka o nocie.

PARYŻ. (Pat.) Cała prasa niemiecka omawia notę złożoną wczoraj rządowi Rzeszy przez ambasadora francuskiego, okre-

ślając ją jako oburzającą, niegodną i uwłaczającą czoł Niemiec. Prasa wyraża się o niej w tonie ironicznym, a przedstawiając sytuację przekreśla najzupełniej fakty. Zdaniem dzienników, wojna zabiorcza na Wschodzie oraz Zachodzie została rozpoczęta. Pogwałcenie traktatu jest faktem dokonany, stosunki dyplomatyczne z Francją zostały zerwane.

Anglia a akcja Francji.

LONDYN. (Pat.) Na posiedzeniu Rady gabinetu wysłuchano poszczególnych ministrów co do stanowiska Anglii wobec akcji Francji i Belgii i postanowiono, iż wojska angielskie pozostaną w Nadrenji tak długo, dopóki akcja Francji w Zagłębiu Ruhry nie spowoduje żadnych poważniejszych starć.

Wstrzymanie dostaw węgla.

WIEN. (Pat.) „Neue freie Presse“ donosi z Berlina, że wstrzymanie dostaw węgla będzie prawdopodobnie rozszerzone na wszystkie dostawy rzeczowe w stosunku do tych państw, które biorą udział w okupacji kopalni Zagłębia Ruhry.

Jeszcze nie zrywają.

WIEN. (Pat.) „Neue freie Presse“ donosi z Berlina, że rząd Rzeszy pozostaje w stałym kontakcie z przywódcami stronnictw. Podczas wspólnej konferencji rozważono kwestję, czy nie należy zerwać stosunków dyplomatycznych z Francją i Belgją. Narazie zaniechano tego kroku, jest jednak możliwe, że w razie zaostrożenia konfliktu zapadnie takie postanowienie.

Essen pod okupacją francuską.

BERLIN. 12. I. (A. W.) Na dworcu i poczcie w Essen rozstawiono straż francuską, obok niemieckich policjantów. W promieniu 20 — 30 kilometrów od miasta okupowano całą okolice. W mieście umieszczono 5000 żołnierzy. Zarząd kolei państwowych przeniesiono z Essen do Elberfeld.

Teren okupacji rozszerzony.

BERLIN. 12. I. (A. W.) Główny komendant wojsk okupacyjnych gen. Doguette otrzymał z Ministerstwa Spraw Zagranicznych nowe instrukcje, dotyczące się rozszerzenia francuskiej strefy w Zagłębiu Ruhry. Uchwalono przesunąć wojska francuskie ku wschodnim granicom Zagłębia. Zgodnie z tem zajęte zostaną Bochum, Gelsenkirchen i Dortmund.

Chcą wyrównać.

WIEN. 12. I. (A. W.) Z kół angielskich donoszą, że Stinnes i

inni przemysłowcy pertraktowali z przemysłowcami angielskimi w sprawie dostawy węgla angielskiego przemysłowi niemieckiemu, co by osłabiło wpływ braku zasiekwestrowanego węgla z Zagłębia Ruhry.

Francja spokojna.

PARYŻ. 12. I. (a. w.) Pomimo alarmujących wiadomości z Niemiec, francuska opinia nie przejawia zaniepokojenia. Opublikowano dokładne informacje o prądach panujących w opinii sfer wojskowych w Anglii. Wywołały one doskonałe wrażenie. Stwierdzają, że postawę angielską cechuje życzliwa neutralność.

„Prawda“ o okupacji.

MOSKWA. 12. I. (a. w.) Ambasador niemiecki p. Brockdorff-Rantzau 12 b. m. wyjeżdża via Warszawa do Berlina. Wyjazd ten związany jest z wypadkami na Zachodzie. „Prawda“, omawiając znaczenie Zagłębia Ruhry dla Francji, pisze, że okupacja tego okręgu zrobi z Francji napatężniejsze państwo w Europie, przeciwko czemu muszą oponować Anglia i Ameryka.

Prace już rozpoczęte.

PARYŻ. 12. I. (a. w.) Komisja inżynierów francuskich, belgijskich i włoskich rozpoczęła swą działalność w Essen. Działalność ta polega na zebraniu statystycznego materiału o produkcji węgla i żelaza w ciągu ostatnich dwóch lat. Ze względu na wywieżenie archiwów do Hamburga, dla ustalenia tych danych konieczna jest ścisła rewizja kopalni. Dążeniem komisji będzie podniesienie produkcji do poziomu przedwojennego. 12 b. m. odbyła się konferencja inżynierów z generalnym inspektorem kopalni francuskich Costem na czele. P. Cost znany jest ze swej działalności na G. Śląsku. W konferencji wzięli udział przedstawiciele przemysłu westfalskiego, oraz władze miejscowe. Zwrócono uwagę na konieczność intensywnej pracy.

Wojska amerykańskie.

BERLIN. (a. w.) Amerykański sekretarz wojskowy p. Weeka oświadczył, że decyzyjnie w sprawie pozostania wojsk amerykańskich w Nadrenji pozostawiono głównodowodzącemu gen. Allanowi.

Wyjazd posta niemieckiego.

PARYŻ. (a. w.) Posel niemiecki opuścił Paryż, nie zawiadając rządu francuskiego.

Każdy palacz w kolejce ciska się

aby papierosy „SEKRET“ nabyć, najlepsze w świecie.

Wyprawa litewska na Kłajpedę.

Szczegóły awantury Kłajpedzkiej.

WARSZAWA. 13-I. (a. w.) Po słowie angielski i francuski w Kownie zaprotektowali przeciwko akcji litewskiej w sprawie Kłajpedy. Wysoki Komisarz Petisne oświadczył, że oczekuje przybycia do Kłajpedy szereg krawców angielskich i francuskich. Partyzanci litewscy, których oddziały posunęły się o kilkanaście kilometrów od granic miasta, wysłali do wysokiego Komisarza Petisne parlamentarjusza. W związku z akcją Kłajpedzką Litwini zapoczątkowali silną agitację w prasie, zmierzającą do przedstawienia powstania jako ruchu o charakterze wyłącznie lokalnym. Dyrektorjat podług inspirowanych wiadomości litewskich nosi charakter wyłącznie niemiecki. Oficjalny komunikat Elty w krótkich słowach mówi o powstaniu Kłajpedzkim jako ruchu miejscowej ludności, oraz podaje wiadomość o utworzeniu naczelnej Rady Obrony, mającej na celu przyłączenie Kłajpedy do Litwy pod hasłem „Precz z niemieckim wolnym miastem“.

Stanowisko Francji niezachwiane.

PARYŻ. (a. w.) Informacje wiarogodne zapewniają, że stanowisko Francji w sprawie Kłajpedy pozostanie niezachwiane. Poincare i Rada Ambasadorów zamierzają wystąpić z demarche w tej sprawie do Rządu Litewskiego.

Sprzymierzeni postanowili bronić Kłajpedy.

GDANSK. (a. w.) Dyrektorjat, Rada państwowa i przedstawiciele władz odbyli w Kłajpedzie naradę w sprawie obrony mieszkańców. Sprzymierzeńcy oświadczyli, że użyją wszelkich środków dla odparcia ewentualnego ataku na miasto. Skonstatowano, że Kłajpeda posiada żywności na miesiąc. Opublikowano rozporządzenie władz wojskowych. Wystąpienia przeciwko władzom sprzymierzonym w Kłajpedzie będą oddawane do rozpatrzenia sądom wojskowym i karane śmiercią. Wczoraj do wieczora starć pomiędzy francuzami a litwinami nie było, aczkolwiek w pobliżu miasta słyszano strzały karabinowe. Zapowiedziane okręty jeszcze nie przybyły. Ogłoszono stan oblężenia. Dzienniki poddano cenzurze. Jeżeli francuzi stwierdzą obecność wojsk regularnych pomiędzy bandami, wówczas konsulowi litewskiemu wręczone zostaną paszporty. Tymczasem przebywa on w Kłajpedzie. Francuskie wojska stoją w okopach pomiędzy Tylzą a Kłajpedą. Francuzi wysadzili w powietrze

dwa mosty kolejowe na Niemnie. W okolicy Bajorek schwymano powstańców litewskich. Komunikacja pomiędzy Kłajpedą a Prusami Wschodnimi przerwana. Litewscy działacze polityczni, między innymi Gagekat i Simonajtis, znikli. Podobno na okupowanym terenie Litwini zorganizowali faszystowski Dyrektorjat.

Jak to Litwa informuje.

RYGA. (Pat.) Litewska agencja telegraficzna podaje z Kowna następujący komunikat. Dnia 10 stycznia wybuchło w okręgu Kłajpedy powstanie miejscowej ludności. Utworzona została Naczelna Rada Obrony, która objęła rządy w okręgu Kłajpedy, dążąc do przyłączenia tego okręgu do Litwy. Hasłem powstania jest: precz z niemieckim wolnym miastem.

Nie partyzanci a przebrani żołnierze.

KŁAJPEDA. (Pat.) „Memler Dampfboot“ twierdzi kategorycznie, że w partyzanckich oddziałach znajdują się przebrani żołnierze litewskiej armii regularnej. Powstańcy doskonale są uzbrojeni i posiadają nawet karabiny maszynowe.

Przerwanie komunikacji telegraficznej.

RYGA. (Pat.) Od dzisiaj rana komunikacja telegraficzna z Kłajpedą jest przerwana, wobec czego krążą tutaj pogłoski o zajęciu miasta Kłajpedy przez powstańców.

Oświadczenie litewskiego Biura Prasowego.

RYGA. (Pat.) Biuro prasowe litewskie w Rydze oświadcza, że powstanie Kłajpedzkie ma charakter wyłącznie lokalny i skierowane jest przeciwko niemieckiemu zarządowi czyli dyrektorjatowi. W stosunku do francuskich wojsk okupacyjnych ludność litewska zachowuje się neutralnie. Rolę rządu objął Komitet Ocalenia Małej Litwy.

„Journal“ o marszu litwinów na Kłajpedę.

PARYŻ. (Pat.) „Journal“ w związku z marszem litwinów na Kłajpedę pisze: Niewątpliwie zastosowane będą tutaj odpowiednie represje, które uniemożliwiłyby litwinom przeprowadzenie ich planów. Sprawa interesuje nas szczególnie, ponieważ komisarzem aljanckim w Kłajpedzie jest francuz i wojska francuskie obsadziły ten kraj w imieniu sojuszników.

Hjalmar Söderberg.

Spleen.

Z oryginału szwedzkiego przełożył Konstanty Bukowski.

(Prawo przedruku zastrzeżone).

Życie moje ma smu posepną i dziwnie pomieszana barwę. Pierwsze latarnie migotać już poczyniły kiedyś wczoraj wieczorem wyszedł z domu po całodziennym medytowaniu nad zagadką życia. Nie znalazłszy odpowiedniego rozwiązania, pomyślałem sobie: warjacie, napróżno tracić czas na bezowocne zastanawianie się nad tem, co napewno nie uczyniłoby cię szczęśliwym gdybyś przeniknął istotę rzeczy — i skierowałem me wysiłki na problem szachowcy w czterech posunięciach. Lecz gdy moja bystrość umysłu i tu okazała się niewystarczającą, wyrzuciłem szachownicę przez okno, trafiając nią w głowę jakiegoś o drewnianych nogach, staruszka, dla którego śmierć byłaby dobrodziejstwem, natomiast rzuciłem się w wir światowy, pełen pogardy względem samego siebie.

Wczoraj był ciepły, jasny i przedziwnie spokojny. Ponad zamkiem widniał księżyc żółtoczerwony i bajecznie duży. Na ulicy odgłos kroków ludzkich przypominał chód tysiąca zegarów i przejmował mię dreszczem na myśl o tej szybkości, z jaką se-

kundy upływały... Wskoczyłem do tramwaju linii okólnej, postanawiając odbyć nim kilkakrotnie przejażdżkę. Rozrywka ta posiada bowiem dziwny dar rozpraszania mej melancholji: odniosłem wrażenie, że cały świat obraca się dokoła, jak karuzela, którą nieraz jeździłem będąc dzieckiem. Wówczas nigdy nie mogłem przy podobnej okazji powstrzymać się od śmiechu. Nastąpiło to i teraz — zaledwie bowiem tramwaj zrobił trzy okrążenia i głośnym parsknięciem śmiechem.

— Dobry wieczór, ozwał się jakiś głos mężki i błada pociągła twarz zwróciła się do mnie z najbliższej ławki; napróżno usiłowałem uprzytomnić sobie gdzie ją widział. Poznałem pana po śmiechu, ciągnął dalej. Zupełnie w ten sam sposób śmiał się pan na pogrzebie mojej ciotki siedem lat temu, kiedy pastor był wyrazicielem smutku mojego i innych spadkobierców. Sprowokował pan nas wszystkich do śmiechu, nie wyłączając pastora, a zapewne i mojej ciotki. Wesolego jest pan usposobienia.

— Tak, odpowiedziałem, bardzo wesolego.

A pan, kochany panie?

— Ach, nie mówno o mnie, ja to jestem bezradnym tunczem od czasu objęcia spadku po ciotce.

— Wiem o tem, odparłem roz-targniony.

— Wie pan o tem? zapytał i

wytrzeszczył dwoje dużych, głupowatych, melancholijnych oczu. Kto panu to powiedział?

— Wynika to samo przez się. Zanim umarła pańska ciotka, był pan wesół i pogodny, spodziewał się pan bowiem, że umrze, a pan po niej odziedziczy. Wreszcie zmarła i wszedł pan w posiadanie spadku, a teraz nie posiada pan więcej ciotek, po których mógłby pan dziedziczyć, przeto nie może pan mieć żadnych nadziei na przyszłość i dlatego jest pan smutny. To przecież takie proste.

Biedak spozierał teraz na mnie nie tylko oczami, lecz i ustami.

— Ma pan słusność. Dał pan wyraz temu, co dawno przeczuwałem! Dzięki serdeczne, dzięki! Wzruszony uściśnął mi dłoń i ciągnął dalej.

— Usunął pan kamień z mej piersi. Niema nic przykrejszego jak czuć się posepnym nie wiedząc dlaczego. Lecz teraz już przeszło i wielką oddał mi pan przysługę. Jedźmy razem na kolację.

Projekt ten trafił mi do przekonania z wielu względów. Nie mogłem wprawdzie przypomnieć sobie jak się nazywa mój rozmówca, lecz dawno już nauczyłem się nie zwracać uwagi na drobniaki, bo co znaczy nazwisko? Zeskoczyliśmy więc z tramwaju i wsiadłszy do dorożki pojechaliśmy z zawrotną szybkością do małej gospody podmiejskiej.

W tem gniazdku sielankowem spędziliśmy czas na spożywaniu śledzia, rzodkiewek, młodych kartofli, oraz na picu wódki norweskiej i trzech gatunków szampana. Następnie wyskoczyliśmy przez okno, zabierając ze sobą butelkę whisky, trochę *apollinaris* oraz szklanki i znaleźliśmy się ku naszej radości na płaskim blaszanym dachu ze wspaniałym widokiem na najbardziej sielankowe jezioro, uwieńczone trzcina i wikliną. Przyrzadziwszy sobie grog rozmawialiśmy w dalszym ciągu.

— Tak, rzekłem, bogactwo jest dla człowieka źródłem wielu trosk. W swoim czasie miałem przyjaciela bardzo wrażliwego na zimno. Próbował on szczęścia na loterii hamburskiej w nadziei wygrania sumy, wystarczającej na kupno porządne futra. W końcu wygrał trzysta tysięcy koron. Tak znacznej wygranej nie można było zataić: przyjaciele jego dowiedziawszy się o tem jeli go zaraz naciagać na tak duże pożyczki, iż w rezultacie pozostało mu tylko tyle, że ledwie mógłby kupić fałszowane bobry — lecz zaniechał tego. Jakże mogło być inaczej? Wszyscy ludzie wszak wiedzieli, że wygrał na loterii i to go krepowało.

— To bardzo zrozumiałe.

— Tak, oczywiście.

— Ta - ak.

Przez kilka chwil siedzieliśmy w milczeniu, każdy pograżony w swych myślach.

Raptem powstał pan Kihlberg przy piątej szklance trzeciego gatunku szampana zwierzył mi się, iż takie nosi nazwisko) z nagłym błyskiem nadziei w oku i zapytał mnie:

— Jaka jest główna wygrana loterii hamburskiej?

— Zdaje mi się, że pięćset, lub siedemset tysięcy, odparłem. Jestem przynajmniej pewny, że nie sześćset; prawdziwi bowiem gracze wiedzą doskonale, że liczby nieparzyste posiadają nad wyobraźnią człowieka władzę, której parzyste nie mają.

— A więc co najmniej pięćset tysięcy, podjął pan Kihlberg. Po ciotce odziedziczyłem tylko dwieście tysięcy koron. O ile spróbuję szczęścia na loterii hamburskiej, mogę zatem spodziewać się znacznego powiększenia mego funduszu: schedy po półtorej ciotce. Wtedy miałbym wszak jeszcze z czego żyć!

— Oczywiście. Znowu uśmiecha się panu przyszłość.

Tak, mogę jeszcze mieć nadzieję. Zamierzam grać na loterii hamburskiej; ale jeżeli wygram? Wtenczas wszystko stracone, wtenczas pozostaje mi jedynie śmierć!

Odgłosy walki.

KŁAJPEDA. (Pat.). „Memel Dampboot“ donosi, że w kilku punktach miasta słychać odgłosy strzelających karabinowych.

Nad utrzymaniem porządku.

BORDEAUX. (Pat.). Havas podaje, iż policja niemiecka współdziałała z armią francuską w utrzymaniu porządku na terytorjum okupowanym.

Wykręcają się sianem.

RYGA. (Pat.). Poselstwo litewskie w Rydze rozstało pismom tutejszym komunikat, w którym oświadcza, że ani oddziały wojskowe litewskie ani nawet partyzanci litewscy nie przekroczyli granicy okręgu Kłajpedy. Rząd litewski przedsięwziął energiczne środki w celu uniemożliwienia wtargnięcia na terytorjum kłajpedzkie ochotniczych oddziałów litewskich, a nawet przedostania się tam osób prywatnych.

Wstrzymanie eksportu.

WARSZAWA. 13.I. (a. w.). „Rzeczpospolita“ podaje, że eksporterzy drzewni polecieli wstrzymać transporty drzewa wysłane do Kłajpedy koleją.

Utarczka Litwinów z Francuzami.

KŁAJPEDA. (Pat.). Na północ od Kłajpedy przyszło do utarczki między wojskami francuskimi, a litewskimi ochotnikami.

Groźby Litwy.

KOWNO. Pat. Premier komunikował przedstawicielom tutejszej prasy, że rząd litewski nie zniechęca się temu aby przeciwko litewskiej większości, która chce w Kłajpedzie utworzyć swój rząd, zastosowano jakiegokolwiek represję.

Stanowisko Anglii.

LONDYN. (Pat.). Reuter potwierdza wiadomość o zamierzonym wysłaniu krawężnika angielskiego do Kłajpedy na znak protestu.

Francuzi odrzucili pertraktacje.

KRÓLEWIEC. (Pat.). Wojska oraz bandy litewskie w sile około 5 tys. ludzi okrzyły Kłajpedę i wysłały parlamentarzysty dokomandy francuskiej, która parlamentarzysty nie przyjęła, oświadczając że pertraktować nie zamierza. Natomiast żąda natychmiastowego rozbicia wojsk oraz band litewskich i ustąpienia z terytorjum Kłajpedy. Gdyby litwini zaatakowali miasto, wojska francuskie zdecydowane są w ostatecznym wypadku bronić się w koszarach.

Podwyższenie stawki przekazu czekowego Poczt. Kasy Oszczędności.

Dyrekcja P. K. P. zawiadamia, iż od dnia 1 stycznia 1923 r. wysokość sumy na jaką opiewać może jeden przekaz czekowy, płatny we wszystkich urzędach pocztowych, podwyższa się do 500.000 mk.
Przekazy czekowe płatne w urzędach pocztowych I-iej klasy (w miastach posiadających oddziały P. K. P.), opiewać mogą, jak dotychczas na sumy do 1.000.000 mk.

Nie tuż się palacza i nie słuchaj ludzkich bredni
Papierosy „SEKRET“ zawierają najlepszy tytoń przedni.

TEATR POLSKI.**Po występie Karola Adwentowicza.**

Dramat w 3 aktach A. Strindberga.
Typem sztuki pod względem formy jest muzyka; typ pod względem uczucia—to sztuka aktorska,—pisze największy bodaj z aktorów świata, grywający na scenie własnego losu—Oskar Wilde.
Zdaniem jego, żadna, z wyjątkiem jednej, z uprawianych obecnie sztuk pięknych nie dosięgnęła tego maksymalnego celu każdej sztuki, jakim jest przelanie całej odciekłości przeżywanego przez artystę uczuć na widza. Tą jedną jest sztuka aktorska. W niej mieści się ta bezpośrednio działająca siła, która zatapia w niebyt widza, niszczy jego obecność, zawieszając go w czarowym hamaku wizji, jego świadomość w przestrzeniach czystego uczucia.

Gra aktorska może nadać siłę ekspresji utworom scenicznym posiadającym jej bardzo mało, lub którym brak takowej zupełnie.

Zmusić widza do wezwucia się w każdy szczegół oglądanego utworu, oddychać jego technieniem, żyć, przez pewien czas, jego treścią,—to jest pole, na którym inne sztuki nie mogą współzawodniczyć z dobrą grą sceniczną.

Ale dobrą. Tu stajemy nad brzegiem oceanu miernoty aktorskiej, usianego zaledwie nielicznymi wysepkami. Jak wysoko ponad poziomem morza wynoszą się szczyty każdej z tych wysepek, jaka różnica zalega pomiędzy kabotyzmem aktorskim a prawdziwym artystycznym w tej sztuce?...
Myszę, że ten kto widział Adwentowicza na scenie potrafi to pojąć. Próżne pozostaną tu zatem utarte terminy kulisowe. Niepodobna nawet streścić psychologicznych momentów, subtelnego odcienienia ludzkiej natury, rzucanych nam ze sceny hojnie przez p. Adwentowicza.

A nie brak ich w dramacie Strindberga, wśród szatańskich splotów kobiecych intryg.
— Jaki cel ona miała w tem? Podsiłuchałem niebacznie, wychodząc z teatru, pytanie rzucone przez uroczą osobkę żeńskiego rodzaju.
— W tem cała tragedia — odpowiedziałaby Strindberg, że owa osobka tego celu nie rozumiała, nie rozumie go również większość kobiet na widowni, może na świecie, a prawdopodobnie w zupełności i sama Laura.

Jaki cel? — Napozór blahy. — Władzę nad córką. Rozbieżność dążeń w pożyciu małżeńskim, które logika nakazuje załatwić kompromisem. Ale władza dla kobiety! — Jaki cel? — Napozór blahy. —

Władzę nad córką. Rozbieżność dążeń w pożyciu małżeńskim, które logika nakazuje załatwić kompromisem. Ale władza dla kobiety! — Jaki cel? — Napozór blahy. — Władzę nad córką. Rozbieżność dążeń w pożyciu małżeńskim, które logika nakazuje załatwić kompromisem. Ale władza dla kobiety! — Jaki cel? — Napozór blahy. —

Władzę nad córką. Rozbieżność dążeń w pożyciu małżeńskim, które logika nakazuje załatwić kompromisem. Ale władza dla kobiety! — Jaki cel? — Napozór blahy. —

W działaniu Laury widzimy przejawy świadomości, działania

za pomocą bardziej męskich środków i postanowień. Jej podstępny są zgóry ukartowane i plany przeprowadzone konsekwentnie. Jest wprost tylko złym człowiekiem Małgorzata to pierwowzór kobiecej hypokryzji, tej potęgi nad potęgami, która, posiadając najzupełniej rozwiniętą psychikę normalnego człowieka, odrzuciła z niej to co zdaniem jej jest niepotrzebne. Myśląc nielogicznie, dochodzi zapomocą skojarzyń logicznych do postawienia na swoim, do — władzy, tej największej żądzy, która pozostaje kobiecie po żądzy użycia w młodości.

Wśród zmagania z tym niezwykłym wrogiem, kobietą na którą przestał już działać urok

męskiej siły — ginie nieszczęśliwy rotmistrz.

Pada zabity własną niemocą. Co za szalone drametralne przeciwieństwo mieści się pomiędzy wewnętrznym napięciem przeżywaną woli spełnienia zabójstwa, a niemożnością wykonania go. — Strzelić i nie trafić; zabijać, a lekko zranić; a co dopiero postanowić zamordować córkę i uczuć w dłoń, zamiast rewolweru, jedynie kawałek żelaza. Cios to dla mężczyzny gorszy od kaftana bezpieczeństwa.

Oto dramat.
Naogół wszystkie role były zagrane poprawnie. Reżyserja zdumiewająca.

Z. O.

Kotysze udaremniły napad litewski.

W pasie neutralnym przy granicy litewskiej (gm. Smółwieńska) Litwini przystąpili planowo do zlikwidowania milicji ludności. W tym celu dnia 9 b. m. oddziały litewskie w sile dwóch kompani piechoty oraz oddziału kawalerji „Gelażynis Wilkas“ usiłowały przekroczyć granicę litewską w rejonie Starego Dworyszca, by zaatakować placówki milicji ludności od tyłu. Zaalarmowana komenda policji granicznej litew-

skiej zaważwała z Dworzyńska oddziały wojska, które w sile 2 kompani 7 pułku piechoty litewskiej oraz plutonu karabinów maszynowych obsadziły odcinek granicy litewsko litewskiej, udaremniając Litwinom wykonanie ich planu, zmierzającego do rozbicia milicji ludności pasy neutralnego. Kotysze przyjaźnie ustosunkowały się do milicji, żołnierze litewscy urządzili owację sąsiadującym z nimi oddziałom milicji ludności.

(a. w.)

Z za Kordonu.

— Zgon zastężonej dziewczynki
Dnia 11 grudnia roku ubiegłego zmarła w Poniewieżu znana dziewczynka na polu kulturalno-oświatowym s. p. Anna Jakubowska. Zmarła była nauczycielką polskiego gimnazjum w Poniewieżu i na swem stanowisku zyskała miłość i wdzięczność młodzieży.

Była przyjaciółką i krzewicielką idei harcerskiej i podtrzymała ducha polskiego wśród młodzieży. Społeczeństwo polskie, szkoła i młodzież poniosły z Jej śmiercią niepowetowaną stratę. Cześć Jej pamięci!

Giełda.

Wilno, dnia 13 stycznia.

Żądano Poszuk. Tranżakcje

| | | | |
|-------------|---------|---------|---------|
| Dol. St.-Z. | 21700 | 21500 | 21650 |
| Złoto. | | | |
| Ruble | 1200.00 | 1190000 | 1195000 |
| Listy zast. | | | |
| W. B. Z. | 52000 | 48500 | 49000 |

ZURYCH. (Pat.) Warszawa 0.02 i 5/8.
WARSZAWA. (Pat.) Dolar 21525—21600—21550, kupno 21650, sprzedaż 21.50, marki niem. 2.12 i pół—2.10, czech. na Paryż 1500—1525—1520, kupno 1527 i pół, sprzedaż 1512 i pół.
GDANSK. (Pat.) Marki pol. 48.62—48.88.

GDANSK. (Pat.) Żyto 15000, pszenica 18000—20000, jęczmień 13000, owies 12000—13000, groch jadalny 16000—18 00, groch „Victoria“ 18000—25000.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Kupujecie Złotą Pożyczkę.**OGŁOSZENIE**

Do 25-go stycznia b. r.

na Wieczorowe Kursy Języka Polskiego dla Repatryantów przyjmuje się zapisy w poniedziałki, środy i piątki w g. 6—9 wiecz. w lokalu Szkoły Powszechnej Nr. 11 (Zaręczna 5).

Zgłaszać się mogą i nierepatryjanci.

Ambulatorjum dentystyczne

przy Szkole Lekarsko-Dentystycznej od 9 r. do 3 bezpłatne leczenie usuwanie i plombowanie zębów. Laboratorium Sztucznych Zębów, Mickiewicza 11, gdzie kino „Lux“.

OBWIESZCZENIE.

Do Rejestru Handlowego Dział B Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 11 stycznia 1923 r. włączono:
R. H. B. 1—8 Spółka Akcyjna „Len Kresowy“. Przedmiot Spółki: skup, sprzedaż i wywóz Inu, szczeciny, włosia. Siedziba spółki: Wilno Mickiewicza 28. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 17 grudnia 1919 r. Oddział w Wilnie. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10 mil. mk. polskich podzielony na 2 tys. imiennych akcji po 5 tys. każda, całkowicie wpłacony. Członków zarządu 5. Do podpisywania w księgach, pełnomocnictw, umów, kontraktów, aktów hipotecznych, żądania zwrotu sum z insytycji kredytowych upoważnia się prezes zarządu. Górzalski Olgierd i członek zarządu Witkiewicz Ignacy; do podpisywania wszelkiej korespondencji, czeków, odbierania z poczt posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego z nich. Do komisji rewizyjnej wchodzi: Chorzelski Czesław, Czudern Roman, Lipiński Stanisław i Wańkiewicz Stanisław. Dyrektorem zarządzającym oddziałem w Wilnie jest hr. Heronim Mohl. Spółka Akcyjna Stat. i Zatwierdzony dn. 30 listopada 1919 r. przez Komisarza Generalnego Z. C. Z. N.
Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

NICI JEDWABNE

do szycia i obrabiania dziurek we wszystkich gatunkach i kolorach
Na potrzeby większych zakładów krawieckich i pracowni obuwia **zwijany jedwab** do szycia na dużych tekturowych szpulkach w różnych wielkościach

WYROBU

Ros. - Włosk. Tow. Akc. Wyrobów Włóknistych **Stale na składzie**

Wilńskiego Domu Towarowo-Przemysłowego

Bracia JabłkowskiSpółka Akcyjna
Ulica Wileńska 17. Oddział Hurtowy!**OGŁOSZENIE**

Do 25-go stycznia b. r.

na Wieczorowe Kursy Języka Polskiego dla Repatryantów przyjmuje się zapisy w poniedziałki, środy i piątki w g. 6—9 wiecz. w lokalu Szkoły Powszechnej Nr. 11 (Zaręczna 5).

Zgłaszać się mogą i nierepatryjanci.

Ambulatorjum dentystyczne

przy Szkole Lekarsko-Dentystycznej od 9 r. do 3 bezpłatne leczenie usuwanie i plombowanie zębów. Laboratorium Sztucznych Zębów, Mickiewicza 11, gdzie kino „Lux“.

LECZNICA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 28,
 w Przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11-1 choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa i gardła 12-3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2. 2: szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; **Gabinet Roentgena i Elektro-medyczny** (od g. 1-3). Leczenie promieniami; fotografow.; prześwietlanie; elektryczne wanny; elektr. masaż. Laboratorium analityczne.

D-r Med.
Razimierz Kukiewicz
 ordynator szpitala Sawicz.
 Choroby skórne i wenerycz.
 ne. od 8-91 od 3-6 popoł.
 ul. Śniadeckich 1.

Wielka tania wysprzedaż resztek 2 serji.

(wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy do roku).

Chcąc dać możliwość wszystkim Czytelnikom „Słowa“ skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich starzych zapasów postanowiliśmy z powodu noworocznego bilansu wysłać każdemu Czytelnikowi „Słowa“, po cenie własnych kosztów następujące zimowe i wiosenne resztki 2 serji podzielone są na 4 gatunki i nadają się na slične męskie ubrania, kostjomy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z materiałów ubraniowych, pierwszorzędných fabryk. czyste wełniane pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Ze sztuki sprzedawane były u nas po

| | | |
|-------------|-----------------------|---------------------|
| GATUNEK „A“ | mkp. 36,900 za 3 mtr. | 15,000 mkp. za mtr. |
| „B“ | 62,800 „ 3 „ | 25,000 „ „ |
| „C“ | 74,500 „ 3 „ | 30,000 „ „ |
| „D“ | 88,500 „ 3 „ | 35,000 „ „ |

Do każdej resztki na żądanie Klientów wysyłamy kompletne podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mkp. 25,500 wyższy gatunek po mkp. 28,000 i najwyższy gatunek po mkp. 31,500.

Resztki na palta jesienne lub zimowe

| | | |
|-------------|----------------------|---|
| GATUNEK „A“ | mkp. 65,000 na palto | Materiały te są grube, miękie, w ładnych kolorach na lewej stronie mają kratę, zamieniającą podszewkę |
| „B“ | 72,300 „ „ | |
| „C“ | 87,500 „ „ | |
| „D“ | 94,500 „ „ | |

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych, między innymi następujące towary: Płótna białe na pościel i bieliznę sztuką po 17 mtr. po 69,000 i 75,000 na metry po 4,300 i 4,500 mk. Prześcieradła ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysokiego gatunku po 15,000 mkp. za sztukę.

Zefiry na koszule w slične desenie po 3,800 i 4,300 m. za metr. Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 7,200 i 7,800 mk. za metr.

Firanki zagr. wyrobu, slične desenie ostatniej mody, szerokość na całe okno, długość zaś na żadaną ilość metrów posiadamy w 3 gatunkach po cenie 8000 mk. za metr, 9500 i 12500 mk. za metr. (na normalne okno potrzeba 3 metry).

Cajgi na ubranka dla dzieci, sukienki robotnicze ubrania bardzo trwałe w noszeniu po 4200 i 5500 mk. za metr.

Sorówka na bieliznę i t. p. w najlepszym gatunku 71 c. szer. po 3200 mk., 80 c. m. szer. po 3600 mk. za metr.

Dymka specjalne płótno na kalesony męskie 80 c. m. szer. bardzo trwałe w praniu po 4200 mk. za metr.

Pościelowy oxford na poszwy w kraty czerwone bardzo trwałe po 4200 mk. za metr.

Resztki białe gładkie i wafłowe 130 c.m. dług. po 4000 m. za sztukę.

Czerwone płótno „TYK“ na wsypy nie przepuszczając pierzy po 4500 i 4,900 mk. za metr i wiele innych. towarów po cenach konkurencyjnych.

Wysła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek mk. 3 tys.

UWAGA: Przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniach następn. kupon.

KUPON NA TANIĄ SPRAZEDAŻ RESZTEK 2-IEJ SERJI
 w Warszawskiej spółce Manufakturowej, Warszawa, ul. Jasna, 18, m. 20.
 Czytelnik „Słowa“ Imię i nazwisko _____
 Poczta _____ Wies _____ Nr. domu _____
 Powiat _____ Ziemia _____
 Ważne strzech 1923 I.

BACZNOŚĆ! Kupon powyższy służy do nabycia tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tego jednego miesiąca.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Słowa“ otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klientami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

Warszawska Spółka Manufakturowa

Warszawa, Jasna 18-20, tel. 243-70 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu. — **UWAGA:** W razie gdy wysłany towar się nie spodoba zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

OSTRZEŻENIE: W ostatnich czasach konkurenci nasi chcąc nas naśladować przedrukowują identycznie nasze ogłoszenia, wobec tego upraszamy zwrócić łaskawą uwagę na adres firmy naszej: **Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa, Jasna 8-20,** która już zaskarbiła sobie zaufanie naszych stałych Klientów, o czym świadczą tysiące podziękowań gorących, napływających do naszej firmy.

Za złoto, srebro, platynę, perły i brylanty
 płaci drożej niż wszyscy

LEON POCZTER

Tatarska 20-17. proszę przekonać się.

Zakład fotograficzny i cynkograficzny

J. DEMKUSA dawniej **JURASZAJTISA**

Tatarska Nr 1 m. 13.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie fotografii i cynkografii wchodzące. — Ceny przystępne, wykonanie solidne.

1-sza Wileńska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.

Lekarza-dentysty **M. GOLDBARGA** ul. Wielka Nr. 56.

DOKTOR MED. B. ZELDOWICZ **KOBIETA LEKARZ Dr. Szwarc-Zeldowicz**
 przyjmuje od g. 9-1 i 5-8. prz.: 1911-2 i 3-5 chor. kobiece
 Spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skóra.
 ul. Mickiewicza (b. 8-to Jerska) Nr 24, m. 4.

D-r med. **I. Bohuszewicz**
 Adj. Kliniki Chirurg. Uniw. S. B. rozpoczął przyjęcie w chorobach chirurgicznych codziennie od 9 do 8 wiecz. Mołstowa 9 m. 20.

Akuszerka OKUSZKO
 ul. Wielka 33-2, przyjmuje 9-11 i 3-6.
UDZIELA PORAD.

Dr. C. Koneczny
 choroby zębów. Wyłączenie u siebie od 10-12 i pół i 4-6 i pół. Mickiewicza 11.

Kobieta-Lekarz Dr. Abłamowiczowa
 choroby kobiece i akuszerjne. ul. Kasztanowa 7-7 od g. 4-5.

Dr. Marjan Mienicki
 chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4 — 7 p.p.

D-r LEON GINSBERG
 Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej.
 Telefon 352.
 Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

Są do wydzierżawienia dwie bardzo duże suche jasne **PIWNICE**
 z wejściem od ul. Jagiellońskiej. Informacje można otrzymać u stróża Wileńska 30.

Sprzedają się dwa duże domy i plac
 w centrum miasta, punkt pierwszorzędny. Zwracać się w godz. 3-5 popołud. Jagiellońska 9 m. 9. Pośrednictwo wykluczone.

Pokoju

1 lub 2 umeblowanych przy rodzinie poszukuje. Wileński Prywatny Bank Handlowy i Oddz. Miejski. Wielka 54.

Ogrodnik wychowan-ny Hrabiego Plater-Zyberga poszukuje posady. Posiada świadectwa. Wilno, ul. Rossa d. Nr. 12, m. 1 zapyt. u Hryniewskich.

Plany sporządza i kopiuje geometra **W. Dąbrowski** ulica Mołstowa 16 telef. 7-77

Pianino dla egzercytowania się na miejscu. Ulica Mickiewicza Nr. 1-4.

Niemka poszukuje miejsca bony. Ul. Połocka 28.

KUPUJE ROZMAITE ARTYKUŁY W. Zali, Szopenowska Nr. 5

Wdowa z chłopczykiem poszukuje pracy. Zna gospodarstwo i szyć. Zgadza się na wyjazd do majątku. Zgłosz. do administracji „Słowa“ dla „Wdowy“.

Sprzedam maszyny do wyrobu dachówek cementowych 2 podkładów 15.0, do gasiorów 2, podkładów 30. Warszawa-Praga Marcinkowskiego (dawniej Sprzečna) 7-14.

Jadłodajnia TANIIE I SMACZNE OBIADY DOMOWE ulica Wielka Nr. 29 vis-a-vis hotelu Hana.

Do sprzedania rasowe szczenięta (wilczki). Antokol 68 od 4-5 godziny.

Pies rasowy przybłąkał się; oglądać można od 2-3 Wileńska 36 m. 3.

Foksterjerkę małą rasy francuskiej dobrze tresowaną sprzedam. Chocimska 19/21 m. 15.

Zgub. legitym. Nr. 1494 Lasmana zam. ul. Żwirzowa Nr. 9-2. Unieważnia się.

Zgub. tymcz. zaświadc. demobilizacji na im. Isaaks Mellera unieważnia się.

Zgub. tymczasowe zaświadc. demobilizacji na im. Borucha Krugmana. Unieważnia się.

Oddaję w dzierżawę **ogrody warzywne** w m. Wilnie 26 dziesięciu. Zgl. ul. Mickiewicza 22 m. 3.

DRUKARNIA „MOTUS“
 WILNO, WIELKA 42
 Wykonywa szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące

Dom Handlowo-Przemysłowy B-cia Alszwang Sp. Akc.
 ul. Wielka 72. Telef. Nr. 822

Od dnia 12-go stycznia r.b.
WIELKA WYPRZEDAŻ
 wszystkich towarów sezonu zimowego oraz wiele innych artykułów wysortowanych z ustępstwem od 10 do 35%

Wystrzegać się falsyfikatów.

 Żądajcie tylko oryginalne kakao **VAN HOUTEN** z powyższą marką fabryczną. **C. J. VAN HOUTEN & ZOON, WEESP. (Holandia)**
 Kakao Van Houten—przez swą wydajność—w użyciu najtańsze.
 Jeneralna reprezentacja: B. Rones, Warszawa, ul. Śniadeckich 20, telefon 74-11.

Fabryka mebli artystycznych HANSA

(Kunstmöbelfabrik Hansa) JB 478

GDAŃSK.

Gabinety Jadalnie Sypialnie

Mebie biurowe — Garnitury klubowe
 TELEFON 1895. TELEFON 5712.

SPECJALNA FABRYKA eleganckich mebli

własne warsztaty dla robót rzeźbiarskich—tokarskich—i wyściełanych
 Magazyn wystawowy Gdańsk, Breitgasse 53.

Akcje, świadectwa tymczasowe, dowody zastawowe, książki czekowe, druki szkolne, biurowe



wykonywa punktualnie, estetycznie, niedrogo
drukarnia „Znicz“
 w Wilnie, Sw. Janska 19, tel. 3-40

„Świt“ Dom Handl. - Przemysł. „Świt“
 Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić W. Panów Restauratorów i detalistów, że z dniem 1 stycznia r. b. prowadzimy sprzedaż napoi wyskokowych tylko hurtowo. Ceny przystępne. Narazie posiadamy na składzie wyroby: **Baczewskiego, Kasprowicza i Kantorowicza.** Polecając się łaskawej pamięci W. Panów.
 Pozostajemy zawsze gotowi do usług.
 Wilno, Wileńska Nr. 23